

Jacek Kaczmarek  
Instytut Geografii Miast i Turyzmu  
Uniwersytet Łódzki

## Topobiografie – wielowymiarowa przestrzeń bycia

### Wprowadzenie

Każda biografia jest wydarzeniem. Dzieje się ona w świecie i jednocześnie jest kreacją własnej rzeczywistości. Doświadczenie świata następuje bowiem poprzez uczestniczenie we własnym losie. Życie człowieka jest drogą zapisywaną w środowisku geograficznym, które należy traktować jako synergetyczny układ przestrzeni i czasu. Są to kategorie dwojakiego rodzaju. Po pierwsze mają obiektywny, mierzalny i porównywalny charakter. Po wtóre są subiektywne, indywidualne, trudne do porównania. Świat życia jednostek jest kalejdoskopem indywidualnie budowanych wszechświatów. Ich mierzalność jest ograniczona, bywa niedostępna dla obiektywnej metody naukowej. Sens biografii skrywa się przed racjonalnym światłem badacza<sup>1</sup>.

Zazwyczaj przyjmuje się, że podstawową miarą ludzkiego życia jest czas. To jego upływ, czy też unoszący człowieka strumień czasowości, determinują zachowania jednostek. Czas wyznacza formę ziemskiego bytowania człowieka. Z kolei druga znacząca miara ludzkiego pielgrzymowania (*homo viator*) nie była zbyt często doceniana. Stanowiła najczęściej tło, dekoracje dla odegrania ludzkiego dramatu. Przyjęto bowiem bardzo proste założenie, że człowiek musi zajmować jakąś przestrzeń. Zatem fizyczność egzy-

---

<sup>1</sup> Zob. B. Czochralska, *Tadeusz Różewicz – w świetle, „Twórczość”* 2011, nr 10, s. 37–53.

stencji będzie każdorazowa i ze względu na swoją powszechność, nie ma specjalnego znaczenia dla formy bytowania człowieka. Pojawiają się oczywiście opisy krajobrazu, pejzażu, miasta. Przedstawiane terytoria traktuje się jako odizolowane fragmenty większej całości. Są one częścią złożonych struktur, ale do nich nie należą, nie są ich integralnym składnikiem. Czas w biologii określa kolejne etapy życia człowieka od dzieciństwa, poprzez dojrzewanie, wiek dorosły, przekwitanie, po starość. Z kolei w społeczeństwach czas wyznacza różnorodne role społeczne, stadia rozwoju rodziny, etapy socjalizacji (dzieciństwo, młodość, małżeństwo, rodzicielstwo, wdowieństwo). W jaki sposób powinno się opisać „kraj lat dzieciennych”, czy bardziej wyodrębnia się dziejowość czy też przestrzenność owego opuszczonego, zapomnianego łądu? Należy pytać nie tylko o formę wypełniania przestrzeni życia. Warto odkrywać ślady pozostawiania siebie w odwiedzanych miejscach. Wówczas badacz wkracza w tajemnicze zakątki Lizbony Pessoańskiej czy Warszawy Białooszewskiej.

W różnych dziedzinach badawczych, znacznie odległych przedmiotowo i metodycznie, prowadzone są niezwykle inspirujące analizy przestrzenne. Jako przykład wybrany spośród narastającej dynamicznie liczby opracowań, w których zastosowano ujęcie przestrzenne, można przytoczyć fragment opracowania *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich* przygotowanego w ramach grantu przyznanego przez Narodowe Centrum Nauki:

Chyba nic mocniej nie świadczy o współczesnym zainteresowaniu miejscem, topografią i geografią w humanistyce niż pojawienie się dziedzin badawczych z prefiksem geo: geofilozofia, geohistoria, geopoetyka, geokrytyka, geokulturologia. Dowodzą one przede wszystkim odejścia w myśleniu o przestrzeni jako kategorii abstrakcyjnej w stronę miejsca i konkretnych lokalizacji – w konsekwencji kultura i wiedza zawsze są już usytuowane przestrzennie, a zarazem postrzegane i badane z konkretnego (jakkolwiek nie zawsze stałego) punktu widzenia. Geograficzne uwarunkowania kultury inspirują z kolei do przemyślenia na nowo i wypracowania bardziej adekwatnych wobec współczesności teorii miejsca i przestrzeni. Te generalne tendencje wynikają z kierunku, który wyznaczył zwrot przestrzenny w naukach humanistycznych (od Michela Foucault, Gillesa Deleuze’a, Henri Lefebvre’a po Edwarda Soję czy Karla Schlägela), świadcząc o tym, że w kulturze równie ważne znaczenie jak czas i historia mają mapy i topografie.

Nowe dziedziny z prefiksem „geo” dowodzą też w równej mierze intencji przekraczania granic (dyscyplin, dziedzin sztuki) i poszukiwania nowych połączeń<sup>2</sup>.

---

<sup>2</sup> E. Rybicka, *Geopoetyka, geokrytyka, geokulturologia. Analiza porównawcza pojęć*, „Białostockie Studia Literaturoznawcze” 2011, nr 2, s. 27–28.

Warto odnotować fakt użycia przez Gillesa Deleuze w *Mille Plateaux* pojęcia „geofilozofia”. Jak podkreślił Kenneth White – „myślenie odbywa się raczej w ramach terytorium (*territoire*) oraz ziemi (*terre*)”<sup>3</sup>. Znacznie wcześniej podjęto próbę połączenia dwu wielkich sfer ludzkiej zmysłowości (stosując sformułowanie Kantowskie) w nurcie badawczym, jakim jest *chronogeography* lub *time geography*. Prace koncepcyjne zostały podjęte najpierw w Estonii przez Edgara Kanta i ugruntowane teoretycznie przez geografów z Lund<sup>4</sup>. Współczesne zainteresowanie problematyką przestrzenną (miejsca, lokalizacja, terytoria, szlak życia człowieka, mapy biograficzne) wkracza śmiało w obszary metodyki humanistycznej. Ciekawym przykładem wykorzystania koncepcji geograficznych jest opracowanie *Geografia Słowackiego*<sup>5</sup> przygotowane w Instytucie Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk. Narracje przestrzenne rozgrywające się na mapach rzeczywistych i wirtualnych pozwalają dostrzec poetykę przestrzeni. Jej konstrukcję określają wówczas zapisy rytmiczne, brzmieniowe, metaforyczne<sup>6</sup>.

Życie się dzieje, ale jego przebieg nie wynika wyłącznie z chronologicznego następstwa wydarzeń. Biografia pojawia się jako opowieść, w której kategorią porządkującą jest czas. W narracji biograficznej mierzalny upływ czasu bywa zmienny. Mamy do czynienia z jego spowolnieniem lub z kondensacją w sytuacjach granicznych, bądź z nawarstwianiem na scenie codziennego życia. Obok powszedniego biegu i dramaturgicznej kondensacji czasu, spotykamy także jego zatrzymanie czy odwrócenie kierunku:

[...] i już czasem  
nie umiemy dogonić czasu  
mknąć niezauważalnie  
do tyłu  
z zawrotną prędkością  
sekund dni miesięcy  
lat [...]<sup>7</sup>

Życia człowieka nie można przedstawić w formie prostego następstwa czasu. Najczęściej mamy do czynienia z wielowymiarowymi sekwencjami

<sup>3</sup> K. White, *Poeta kosmograf*, przeł. K. Brakoniecki, Olsztyn 2010, s. 68

<sup>4</sup> R.J. Johnston, D. Gregory, G. Pratt, M. Watts, *The dictionary of human geography*, Malden, 2003, s. 830–833.

<sup>5</sup> *Geografia Słowackiego*, red. D. Sawicka, M. Zielińska, Warszawa 2012.

<sup>6</sup> Zob. np.: *Od poetyki przestrzeni do geopoetyki*, red. E. Konończuk, E. Sidoruk, Białystok 2012.

<sup>7</sup> J. Baran, *Jakbyśmy siedzieli już w pędzącym do tyłu aucie*, „Twórczość” 2011, nr 10, s. 5–6.

biograficznymi konkretnego życia. Na biografie składają się okresy, kiedy uciekamy przed przeszłością oraz fazy, w których przeszłość nas dogania, a także chwile, gdy potykamy się o przyszłość. W swoich biografiach jednostka wkracza w czas opowiadania, czas dramatu, czas poezji<sup>8</sup>. Człowiek zmienia się, kształtując siebie w zmiennym upływie czasu:

Więc kimże jest człowiek? Czy to ten, który wczoraj mówił,  
ten, który teraz płacze, czy też ten, co zamilknie za chwilę?  
Czyż jest własnym wspomnieniem, swoją nadzieją,  
czy tym, co sam czyni, czy też tym, co jemu czynią?<sup>9</sup>

Badacz (odkrywca) biografii ma w przedstawionym kontekście poważny kłopot – czy przebieg życia da się metodycznie uporządkować, następnie wyjaśnić i zrozumieć? W tej sytuacji można sformułować podstawowy problem prowadzonych rozważań: w jakim zakresie nieokreśloność biograficzną można ująć w określoność metodyczną? Postawione pytanie nie należy do najnowszych. Metoda biograficzna ma swoją historię. Wielokrotnie prowadzono owocne i burzliwe debaty nad sensem epistemologicznym ujęcia biograficznego w naukach społecznych<sup>10</sup>. Nie ulega wątpliwości, że obserwowany renesans studiów nad biografiami otwiera nowe drogi prowadzące ku obiecującym horyzontom poznawczym.

Człowiek w danej sytuacji biograficznej znajduje się zazwyczaj gdzieś *między* – już *tak* i jeszcze *nie*, niedawno i niebawem, wspomnienie i nadzieja. Przebywanie *między* wynika ze zmienności bycia w świecie. Jednocześnie ruch, przemieszczanie się nie są możliwe bez lokalizacji, położenia podmiotu w przestrzeni – „miejsce nie mogłoby się stać przedmiotem dociekań, gdyby nie istniał ruch względem miejsca”<sup>11</sup>. A zatem życie człowieka jest drogą, wędrówką *między* miejscami. Wcześniej wskazano, że czas jest istotnym, ale niewystarczającym parametrem biograficznym – „czas NIE jest miarą życia”<sup>12</sup>. W tej sytuacji należy sięgnąć do drugiej kategorii pozwalającej zrozumieć przebieg ludzkiego życia, czyli do przestrzeni. Przyjmujemy

<sup>8</sup> Z. Kaspi, *Siedzący w ciemności. Świat dramatu Chanocha Lewina: podmiot, autor, widzowie*, przeł. L. Kwiatkowski, Warszawa 2010.

<sup>9</sup> H. Levin, *Męki Hioba*, tłum. M. Sobelman, w: tegoż, *Ja i ty i następna wojna: teatr życia i śmierci*, Kraków 2009, s. 439.

<sup>10</sup> Zob. np.: *Metoda biograficzna w socjologii*, red. J. Włodarek, M. Ziółkowski Warszawa 1990; K. Kaźmierska, *Biografia i pamięć. Na przykładzie pokoleniowego doświadczenia ocalonych z zagłady*, Kraków 2008.

<sup>11</sup> Arystoteles, *Fizyka*, przeł. K. Leśniak, w: tegoż, *Dzieła wszystkie*, t. 2, Warszawa 2003, s. 89.

<sup>12</sup> S. Márai, *Sól i pieprz – Dieta*, w: tegoż, *Niebo i ziemia*, przeł. F. Netz, Warszawa 2011, s. 186.

często, że każda biografia musi być zlokalizowana. Ma swoje położenie w otaczającym człowieka świecie. Ta oczywista konstatacja jest uzasadniona tylko wówczas, kiedy traktujemy przestrzeń jako „pojemnik”, w którym mieszczą się rzeczy, obiekty, zdarzenia itd. Natomiast istota przestrzeni pochodzi od relacji ją tworzących<sup>13</sup>. Na przykład istoty teatru nie konstruują ściany budynków, zaplecze, sale, aktorzy i personel techniczny. Sensem teatru jest w pierwszej kolejności przedstawiany dramat, a następnie interakcje, które powstają pomiędzy aktorami a publicznością. Jednocześnie widzowie kształtują także przestrzeń widowiska dramatycznego oraz spektaklu odgrywanego przez odbiorców sztuki w foyer. Teatr nie jest pojemnikiem do odgrywania sztuk, ale możliwością budowania relacji dramatycznych na kanwie prezentowanego widowiska scenicznego. Przestrzenią nie jest to, gdzie jesteśmy. Przestrzenią jest to, w jakich relacjach pozostajemy w środowisku naszego życia. Z uwagi na poczynione założenia można sformułować hipotetyczną odpowiedź na postawione wcześniej pytanie: jeżeli życie nie jest chronologicznym następstwem wydarzeń, to biografia jest przestrzenną kompozycją czasu życia człowieka. Dotychczas przestrzenny szlak życia człowieka nazywano geobiografią<sup>14</sup>. Biorąc jednak pod uwagę, że szlak życia przebiega w topocentrycznej rzeczywistości oraz składa się z szeregu sekwencji przestrzenno-czasowych, wprowadzono określenie topobiografie. Wykorzystano tutaj formę liczby mnogiej, ponieważ nie istnieje jedna topobiografia. Szlak życia składa się bowiem z szeregu sekwencji, wyznaczających kolejne etapy ziemskiego wędrowania pomiędzy miejscami czasowego zatrzymania.

Kolejne etapy prowadzonej tu analizy zmierzają do ukazania znaczenia podejścia topobiograficznego w naukach humanistycznych oraz zdefiniowania podstawowych dla niego pojęć. W ostatniej części prezentowanego tekstu sformułowano zasadę dynamiki biograficznej, która powinna poszerzyć horyzonty rozumienia przebiegu topobiografii.

---

<sup>13</sup> Z. Chojnicki, *Podstawowe problemy filozoficzne i metodologiczne przestrzeni i czasu*, w: tegoż, *Podstawy metodologiczne i teoretyczne geografii*, Poznań 1999; A. Lisowski, *Koncepcje przestrzeni w geografii człowieka*, Warszawa 2003.

<sup>14</sup> P.T. Karjalainen, *On geobiography*, w: *Places and Location Studies in Environmental Aesthetics and Semiotics III*, red. V. Sarapik, K. Tuur, Estonian Academy of Arts, s. 87–92; P.T. Karjalainen, *Topobiography: remembrance of places past*, Nordia Geographical Publication 2009, 5/38, s. 31–34; S. Daniels, C. Nash, *Lifepaths: geography and biography*, „Journal of Historical Geography” 2004, 30, s. 449–458; J. Kaczmarek, *Podejście geobiograficzne w geografii społecznej. Zarys teorii i podstawy metodyczne*, Łódź 2005.

## Pytanie o pojęcia

Człowiek jest istotą społeczną. Egzystencja uwikłana społecznie ma jednocześnie charakter przestrzenny. Przemierzając swoje drogi życiowe, jednostka jest kształtowana przez relacje występujące w przestrzeni społecznej. Nie należy jednak zapominać, że człowiek organizuje tę przestrzeń i tworzy środowisko swojego życia. Mamy zatem do czynienia z aktywną postawą jednostki w relacji do otaczającego świata. Tę postawę można określić mianem aktywności przestrzennej. Oznacza to, że jednostka ma zdolności do pokonywania, przekształcania i organizowania przestrzeni. Ujmując tę kwestię w nieco inny sposób: aktywność przestrzenna jest trwałą cechą człowieka, prowadzącą do pokonywania oporu przestrzeni i przystosowania jej do zaspokojenia własnych potrzeb, przejawia się w sposobie zorganizowania środowiska życia człowieka.

Do trwałych elementów aktywności przestrzennej zalicza się mobilność, czyli zmianę lokalizacji w środowisku geograficznym. Z uwagi na relacje występujące w środowisku życia codziennego wyróżnia się następujące formy mobilności<sup>15</sup>:

1. Dzienna ścieżka życia, czyli dobową aktywność człowieka, wyznaczona przez rutynowe zachowania w środowisku życia codziennego, bez jego zmiany. Składają się na nią czynności wykonywane poza domem w ciągu doby, zlokalizowane w konkretnym fragmencie przestrzeni i trwające określony czas.

2. Biografia turystyczna dotyczy sezonowej lub średniookresowej (do 6 miesięcy) zmiany środowiska życia codziennego. Należy ją rozpatrywać na dwu płaszczyznach problemowych. Pierwsza wiąże się z zachowaniami turystycznymi, czyli podróżami odbywanymi w celach wypoczynkowych, poznawczych, religijnych. Z kolei druga płaszczyzna obejmuje średniookresowe pobyty poza miejscem zamieszkania związane z pracą lub edukacją. Określenie „turystyczny” oznacza tutaj pobyt w innym środowisku, bycie przybyszem wśród innych. Bycie turystą odpowiada pewnemu stylowi życia – mój dom jest tam, gdzie aktualnie przebywam.

3. Szlak życia jest drogą wyznaczoną przez kolejne miejsca zamieszkania. Jego przebieg odpowiada trwałym zmianom położenia w środowisku życia codziennego.

Ze względu na zakres prowadzonych rozważań dalsza konkretyzacja pojęciowa dotyczy szlaku życiowego.

---

<sup>15</sup> J. Kaczmarek, *Podjęcie geobiograficzne w geografii społecznej*, s. 90–91.

Historię życia człowieka opisaną ze współczynnikiem przestrzennym można nazwać topobiografiami. Są one odzwierciedleniem szlaku życia przebiegającego przez zbiór lokalizacji przestrzennych (miejsc zamieszkania), będącego wypadkową oddziaływania środowiska społecznego, historycznego, geograficznego, które powoduje powstanie w sferze myślenia doświadczenia przestrzennego. Ujęcie topobiograficzne ma także charakter poznawczy. Można je zaliczyć do metod nauk społecznych, których zastosowanie powinno zmierzać do zrozumienia życia człowieka w perspektywie użytkowanych przez niego miejsc (zwłaszcza zamieszkania). Topobiografie należy rozpatrywać, uwzględniając perspektywę totalności życia. Oznacza to przyjęcie holistycznego rozumienia szlaku życia człowieka. Jest on zintegrowaną całością, a nie wyłącznie sumą poszczególnych składników czy etapów życiowych. Już na początku każdej drogi zarysowuje się jej kres. W kres wędrowania wpisany jest z kolei początek drogi. Następstwo czasu poznaje się po owocach wyboru ludzkiego bycia. Jednostka jest najpierw w świecie i wówczas otwiera się możliwość poznawania i rozumienia tego świata. W topobiografiach krzyżują się wątki ontologiczne i epistemologiczne szlaku życia człowieka.

W miejscach dzieją się wydarzenia. Mają one pojedynczy charakter, stanowią chronologiczne bądź symultaniczne następstwo doświadczeń jednostkowych. Wiele osób znajduje się w różnych sytuacjach biograficznych. Przeżyte wydarzenia są wydobywane z pamięci poprzez impuls przestrzenny. Doznane wrażenia, przedstawione przez Prousta – „widok dzwonic w Martinville, czy też reminiscencja taka, jaką wywołała we mnie nierówność dwóch płyt kamiennych”<sup>16</sup> – przywołują czas, ale zapisany w przestrzeni. Miejsca dają możliwość porządkowania i lokowania mijającego czasu. W przestrzeni mamy do czynienia zatem z współwystępowaniem wydarzeń, które następowały wcześniej w układzie chronologicznym. Końcowe refleksje Prousta nad utraconym czasem także eksponują znaczenie miejsca (u Guermatów), wydarzenia (koncertu), oraz impulsu memoratywnego, wywołującego obrazy z pamięci (dzwonek):

ten właśnie dzwonek dźwięczał nadal we mnie, a ja nie mogłem nic zmienić w pobrzękiwaniach jego serduszka. [...] Starając się wysłuchać go bardziej z bliska, musiałem znowu zejść w siebie. Bo tam dzwonek wciąż dźwięczał, a także, między nim a chwilą obecną, cała owa przeszłość rozwijająca się w nieskończoność, przeszłość, którą bezwiednie nosiłem w sobie. Kiedy zadźwięczała,

---

<sup>16</sup> M. Proust, *W poszukiwaniu straconego czasu. Czas odnaleziony*, przeł. J. Rogoziński, Warszawa 1992, s. 195.

istniałem już, i od tej chwili, żebym raz jeszcze usłyszał ów dzwonek, musiała być tam ciągłość [...] <sup>17</sup>.

W tym znanym literackim przykładzie przekonująco ukazano biograficzne znaczenie przestrzeni. Dla zrozumienia życia (w opisywanej sytuacji – sensu sztuki) konieczne jest przestrzenne naznaczenie wydarzeń. Natomiast ich chronologiczne następstwo, czyli klasyczny układ biograficzny, mogą mieć mniejszy wpływ na ich zapamiętanie. Przedstawiony aspekt dziania się szlaku życia pozwala dostrzec istotną właściwość topobiografii. Można ją określić jako przestrzenną koincydencję czasu, która prowadzi do konstruowania nowych relacji biograficznych, gdzie tworzywem są wydarzenia bądź ich fragmenty, wyrwane często z kontekstu pierwotnych całości, także o sprzecznych cechach (miłość, nienawiść). Ślad pozostawiony w przestrzeni wydaje się trwalszy niż ślady „utrwalone” w czasie. Myślenie kategoriami Prousta pozwala stwierdzić, że człowiek jest istotą pochodzącą z miejsca i zazwyczaj poszukuje siebie takiego, jakim w tych miejscach był.

## Pytanie o podmiot

W naukach społecznych opracowano wiele koncepcji działającej jednostki. Człowiek postępuje racjonalnie, poszukując zysku w podejmowanych czynnościach (*homo economicus*). Jednostka pozostaje uwikłana w dzieje społeczeństw (*homo historicus*), ale tworzy jednocześnie własną historię (*homo biographicus*). W myśleniu humanistycznym utrwalił się pogląd o dualistycznej postawie człowieka. Pojawiają się sprzeczności pomiędzy przyrodniczą naturą jednostki a byciem w świecie kształtowanym społecznie. W naukach geograficznych przyjmuje się koncepcję aktywnego podmiotu, podlegającego oddziaływaniu środowiska geograficznego, ale jednocześnie tworzącego świat swojego życia. W tym kontekście można powiedzieć, że człowiek jest bytem geograficznym (*homo geographicus*), istotą przekształcającą środowisko życia w obszar zamieszkania <sup>18</sup>.

*Homo geographicus* jest indywidualnym bytem biologicznym i społecznym egzystującym w-tym-oto-tu-świecie. Jego biografię w znacznym stopniu określa kontekst miejsca. Przestrzeń wyznacza realne podstawy egzystencji ludzkiej, ograniczając i stymulując zachowania jednostek. *Homo geographicus*

<sup>17</sup> Tamże, s. 359.

<sup>18</sup> R.D. Sack, *Homo Geographicus. A Framework for action, Awareness and Moral Concern*, Baltimore 1997.



ma historię przestrzenną. Jego szlak życia wyznacza bycie w sytuacjach *po- między*, które stanowią punkt wyjścia do przekraczania granic pomiędzy logiką i metafizyką, oraz rutyną życia codziennego i niezwykłością sytuacji granicznych. Życie *homo geographicus* charakteryzuje się ciągłym ruchem, zmianą położenia w otaczającym świecie. *Homo geographicus* nieustannie wyrusza w drogę. Jest wędrowcem w świecie możliwości wyboru i pojawiających się barier. Podejmuje racjonalne decyzje, ale jednocześnie wkracza w obszar zdziwienia metafizycznego. W logicznie zorganizowanym środowisku geograficznym dostrzega tajemniczy byt, jakim jest on sam. Jak zauważa Edith Stein: „Ilekcroć poszukując prawdy, umysł ludzki poszukiwał niepowątpiewalnego pewnego punktu wyjścia, wówczas napotykał coś nam nierozdzielnie bliskiego, fakt naszego własnego istnienia”<sup>19</sup>. Okazuje się wówczas, że myślenie analityczne nie prowadzi do pełnego opisanie i zrozumienia topobiografii.

Charakterystyka podmiotu powinna także uwzględniać możliwości indywidualnego postrzegania świata życia człowieka. W części wstępnej prowadzonych rozważań zwrócono uwagę na fakt, że topobiografię określają dwa podstawowe elementy: przestrzeń i czas. Każdy z nich można rozpatrywać jako kategorię mierzalną, porównywalną, ale też subiektywną, indywidualną, trudno porównywalną. W tej sytuacji można przyjąć, że podmiot poznający świat swojego życia przyjmuje postawę obiektywną, subiektywną, metafizyczną.

Topobiografie mają w tej sytuacji poziom rzeczowy, podlegający obiektywnemu badaniu. Szlak życia zostaje wówczas wyznaczony przez upływ czasu i lokalizację przestrzenną (rys. 1). Upływ czasu jest zewnętrznym i obiektywnym „organizatorem” życia człowieka. Stanowi mierzalny parametr ludzkiej egzystencji. Z kolei lokalizacja, czyli konkretny fragment przestrzeni, którego położenie można wyznaczyć, używając parametrów geograficzno-ekonomicznych, ma także obiektywny i zewnętrzny charakter.

Kategorie	CZAS	PRZESTRZEŃ
OBIEKTYWNA	<b>upływ</b>	<b>lokalizacja</b>
SUBIEKTYWNA	<b>trwałość</b>	<b>miejsce</b>
METAFIZYCZNA	<b>wieczność</b>	<i>alef</i>

Rys. 1. Postrzeganie świata w kategoriach czasu i przestrzeni (opracowanie autora)

<sup>19</sup> E. Stein, *Byt skończony a byt wieczny*, przeł. I.J. Adamska, Poznań 1995, s. 67.

Nie można jednak zrozumieć topobiografii bez uwzględnienia emocji i wrażliwości podmiotu. Subiektywne rozumienie czasu określono trwałością. Jest ona częścią upływającego czasu wyodrębnioną i zapamiętaną, ze względu na emocje, wydarzenia, wrażenia, który ten czas wypełniły. Emocje określające trwałość czasu mogą mieć biegunowy charakter – np. miłość i nienawiść. W konsekwencji następuje utrwalenie czasu w postaci mnemofilii i mnemofobii. Miejsce zaś jest nasyconym emocjami fragmentem przestrzeni, również o znaczeniu symbolicznym. Emocjonalność zapisana w przestrzeni przybiera postać topofilii i topofobii<sup>20</sup>.

Ponad obiektywnością i subiektywnością czasu i przestrzeni pojawia się myślenie metafizyczne. Jego efekty nie poddają się rygorom ujęć analitycznych. Niemniej spojrzenie metafizyczne może silnie oddziaływać na przebieg biografii. W kategorii czasu, poza horyzontem racjonalnego wyjaśniania, skrywa się wieczność. Rozpatrując kategorię przestrzeni, trudno odnaleźć analogiczne określenie. Warto rozejrzeć się w innych dziedzinach ludzkiego działania. Wszak interpretacja artystyczna pozwala wkroczyć w obszary o ograniczonym poznaniu empirycznym. Wśród wielu intrygujących opowiadań Jorge Louisa Borgesa zwraca uwagę zagadkowy tytuł *Alef*. Początek wszystkiego, pierwsza litera alfabetu, czyli *alef*, jest właśnie tym dla przestrzeni, czym wieczność jest dla czasu: „Alef jest tym jedynym z punktów przestrzeni, który zawiera wszystkie inne”<sup>21</sup>.

Zagadnienia lokalizacji i miejsca oraz upływu i trwałości zostały przedstawione w ograniczonym zakresie. Ich złożony i obszerny charakter przekracza ramy i podstawowy wątek przyjęty w tym artykule. Na zakończenie tej części rozważań można powiedzieć, że *homo geographicus* jest wędrowcem, na którego myślenie i działanie oddziałują zmienne kategorie przestrzeni i czasu.

## Pytania o pomiar

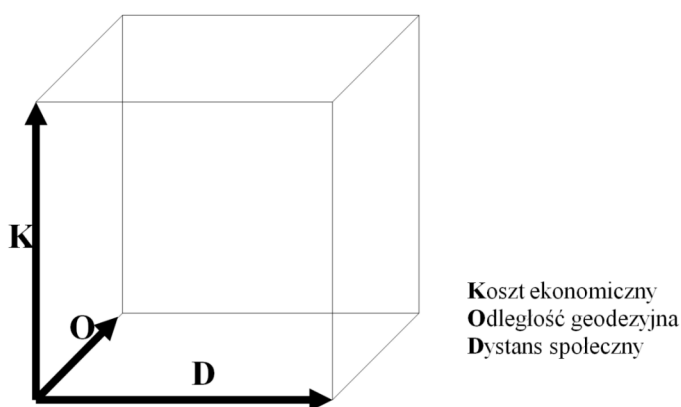
Każda topobiografia jest pokonywaniem przestrzeni. Jej charakterystykę określa ruch pomiędzy lokalizacjami. W kategoriach fizycznych miarą ruchu jest wektor. Posiada on miary, do których zalicza się siłę, kierunek, zwrot, punkt przyłożenia. Przemieszczanie się w przestrzeni geograficznej także jest wektorem. Jednostka podejmuje trud zmiany lokalizacji z jednego miej-

<sup>20</sup> Y.-F. Tuan, *Przestrzeń i miejsce*, przeł. A. Morawińska, Warszawa 1987.

<sup>21</sup> J.L. Borges, *Alef*, przeł. A. Sobol-Jurczykowski, w: tegoż, *Historie prawdziwe i wymyślone*, Warszawa 1993, s. 140.

sca do drugiego. Pokonywana bywa pewna odległość. Każde przedsięwzięcie wymaga poniesienia różnorodnych kosztów. Wymiernym parametrem pokonywanej drogi są nakłady finansowe poniesione w związku z zajęciem nowej lokalizacji (czasami bardzo kosztownej). Z kolei wartość wektora oraz czynniki wypychające i przyciągające podmiot działający w przestrzeni powinny uwzględniać aspekty społeczne, kulturowe. Wszak ruch w przestrzeni nie obejmuje tylko drogi fizycznej, ale także wędrowanie pomiędzy odmiennymi sferami (również „wyspami”) kultury. Pokonywanie odległości fizycznej powinno być powiązane ze zmianą położenia w strukturach społecznych.

Należy w tym miejscu rozważań powrócić do pytania sformułowanego na wstępie, w jaki sposób biografia i topobiografia są podatne na parametryczne uporządkowanie. Zatem dookreśleniem metodycznym topobiografii jest jej metryka, czyli charakterystyka kolejnych etapów drogi życia analizowanych według kosztu, odległości, dystansu (rys. 2).



Rys. 2. Metryka topobiograficzna (KOD) – parametry aktywności przestrzennej człowieka<sup>22</sup>

Istotą analizy topobiograficznej są trzy parametry opisujące przestrzenną aktywność człowieka:

1. Odległość geodezyjna – jest fizyczną miarą pomiędzy punktami przestrzeni.
2. Dystans społeczny – oznacza sumę relacji pomiędzy grupami społecznymi, wynikającą z cech społecznych jednostek je tworzących. Dystans społeczny wyznacza poziom integracji i separacji oraz przyłączenia i odrzucenia w obrębie struktur społeczno-przestrzennych.

<sup>22</sup> J. Kaczmarek, *Podjęcie geobiograficzne w geografii społecznej*, s. 214.

3. Koszt ekonomiczny – jest sumą nakładów poniesionych na wykonanie określonego zadania przestrzennego. Do parametrów kosztowych zalicza się zarówno czas poświęcony na pokonanie odległości, jak i środki finansowe potrzebne do zrealizowania podejmowanych inwestycji (np. budowa domu).

Sformułowana metryka topobiograficzna powinna być stosowana w sposób kompleksowy. Analiza poszczególnych parametrów ma sens w relacji z innymi miarami. Pojedyncze miary dają uproszczony obraz rzeczywistości, który może doprowadzić do błędnych interpretacji aktywności przestrzennej człowieka.

Wartościowych i przekonujących materiałów do badań topobiograficznych dostarczają utwory literackie. W dalszej części rozważań pominięte zostanie uzasadnienie powyższego sądu na rzecz pokazania kilku przykładów zastosowania metryki topobiograficznej w literaturze pięknej.

Niezwykle bogatą topobiografię miał James Joyce, co znalazło odbicie w jego utworach. Szlak jego życia wykreślony na mapie Europy obejmuje różnorodne lokalizacje pomiędzy Dublinem i Zurychem. Z kolei dystans społeczny biografii Joyce'a jest znaczny i jednocześnie tak rozłożony w czasie, że przekracza ramy jego życia – „[...] najkrótsza droga do Tary wiedzie przez Holyhead”<sup>23</sup>. Odległość geodezyjna z Dublina na „irlandzki Panteon” jest krótka. Natomiast dystans społeczny pomiędzy schodami Biblioteki Narodowej a Tarą był dla Joyce'a znaczący (przez kilkadziesiąt lat obowiązywał zakaz publikowania *Uliksesa* w Irlandii). Również droga przez Triest, Paryż do Zurychu pochłonęła znaczne środki finansowe.

Także Norman Podhoretz pokonał znaczący dystans społeczny. W sensie fizycznym odległość dzieląca różne obszary społeczne w Nowym Jorku była niewielka – „Jedną z najdłuższych podróży na świecie jest podróż z Brooklynu na Manhattan – przynajmniej z pewnych okolic w Brooklynie do niektórych części Manhattanu”<sup>24</sup>. Brooklyn od Manhattanu dzieli „krok” w przestrzeni fizycznej, a w przestrzeni społecznej mamy do czynienia z „kosmosem”.

Niezwykle zróżnicowane topobiografie mają mieszkający w Londynie bohaterowie powieści *Białe zęby* Zadie Smith. Ich metryka topobiograficzna może ukazywać rozkład przestrzeni społecznych w tym niezwykle miasteczku:

<sup>23</sup> J. Joyce, *Portret artysty w wieku młodości*, przeł. J. Jarniewicz, Kraków 2005, s. 249.

<sup>24</sup> N. Podhoretz, *Making It*, New York 1963. Cyt. za: S.J. Rubin, *Autobiographies of American Jews 1890–1990*, Philadelphia 1991, s. 236

Samad i Alsana Iqbalowie, którzy nie byli z tych Indusów (podobnie jak Clara nie była według Archiego z tych czarnych), którzy właściwie nie byli w ogóle Indusami, ale Banglijczykami, mieszkali o cztery przecznice dalej, na gorszym krańcu Willesden High Road. Trzeba było całego roku dodatkowej harówki, żeby uroczyście przeprowadzić się z gorszego końca Whitechapel na gorszy koniec Willesden. Cały rok Alsana ślęczała nad ustawioną w kuchni starą maszyną Singera i zszywała kawałki czarnego plastiku dla sklepu w Soho o nazwie Dominacja [...]. Cały rok Samad, przechylając lekko głowę, wsłuchiwał się z odpowiednim uszanowaniem i z ołówkiem w lewej dłoni w zamówienia wygłaszane z koszmarną wymową – brytyjską, hiszpańską, amerykańską, francuską, australijską [...] <sup>25</sup>.

Przedstawiony przykład pozwala dokładnie określić relacje pomiędzy parametrami aktywności przestrzennej człowieka – niewielka odległość geodezyjna, średni dystans społeczny i koszt policzony jako roczne nakłady pracy Iqbalów.

Podsumowując można stwierdzić, że topobiografie wyznaczają przestrzenny szlak życia człowieka. Ich kwantyfikacją są parametry aktywności przestrzennej człowieka (KOD). Poza tym topobiografię można ująć w następujące sądy ogólne:

- Każdy człowiek ma topobiografię.
- Dziejowość jednostki jest odzwierciedleniem upływającego czasu, ale jest jednocześnie drogą w środowisku geograficznym.
- Szlak życia człowieka jest skończony, ale nie można powiedzieć, że jest zamknięty.

Wędrowanie (ruch) jest istotą ludzkiej egzystencji. Stąd wielu z nas (prawie każdy) ma przestrzenny życiorys. Ludzie są istotami geograficznymi (*homo geographicus*) zanurzonymi jednocześnie w upływającym czasie. W przestrzeni daje się zapisać temporalny charakter jednostkowych i społecznych biografii. Przestrzeń pozwala na zwymiarowanie egzystencjalnego czasu. Należy pamiętać, że aby wszechstronnie opisać topobiografie, trzeba wykorzystać liczbowe opisanie świata i jego poetyckie przeżywanie.

## Konkluzja, czyli w stronę zasady dynamiki biograficznej

Precyzyjne opisanie zjawisk jest dopiero początkiem drogi zmierzającej do ich zrozumienia. Odkrywanie istoty zaobserwowanych faktów umożliwiło formułowanie zasad, które pozwalały porządkować stanowiska meto-

<sup>25</sup> Z. Smith, *Białe zęby*, przeł. Z. Batko, Kraków 2002, s. 59.

dologiczne w sporze o istnienie świata. W ostatniej części prezentowanych rozważań należy zastanowić się nad możliwością sformułowania zasady prowadzącej do zrozumienia przebiegu topobiografii. W literaturze pięknej dostrzec można prześwit odsłaniający logikę biograficzną. W *Ostatnim rozdaniu* Wiesław Myśliwski zauważa wagę papieru. Nie chodzi w tej sytuacji o ciężar właściwy, ale o treść zapisaną na kartach listów: „Wszystkie te listy, kartki z kufra miały ciężar jakby niebytu, kiedy brałem je w rękę. Może taki jest ciężar czasu, że maleje z latami”<sup>26</sup>. Czy miarą czasu jest jego ciężar i w jakim zakresie można go policzyć? W innym miejscu i w innym czasie Josif Brodski zapisał:

Ruiny jest to wspólne święto tlenu  
i czasu. Dzisiaj nowy Archimedes  
mógłby dorzucić do starego prawa,  
że ciało, które mieści się w przestrzeni,  
jest wypierane przez tę przestrzeń.

*Pocztówka z miasta K.*<sup>27</sup>

Intuicja poetycka jest niezmiernie trafna. Klasyczne prawo fizyki odkrywa relację pomiędzy ciałem (podmiotem) a przestrzenią. Położenie w przestrzeni nie może być nieważkie. Zazwyczaj pojawia się impuls, nazywany poetycko „wyporem przestrzennym”, który wyzwala ruch ciała w przestrzeni. W rozpatrywanym kontekście pozostał tylko krok do sformułowania zasady dynamiki biograficznej w następującym brzmieniu: „Na każdy podmiot zanurzony w czasie działa siła wyporu skierowana ku przyszłości, określona przez ciężar doświadczonego czasu niesiony przez ten podmiot”.

Zaproponowana formuła wymaga szczegółowej dyskusji epistemologicznej. Otwierają się zatem możliwości intrygującej debaty w ramach rozległych studiów interdyscyplinarnych. Pierwszy krok został już zrobiony. Określono bowiem parametry „siły wyporu skierowanej ku przyszłości” w postaci metryki topobiograficznej. Kolejne elementy zawarte w zasadzie dynamiki biograficznej zostaną zanalizowane w następnych opracowaniach.

Na zakończenie warto ponownie przytoczyć fragment poezji Brodskiego: „Źle znosimy czas. Miejsce – niekiedy lepiej” (*Pieśń niewinności i pieśń doświadczenia*)<sup>28</sup>. Poetyckie poznawanie świata nie jest wyjaśnianiem. Niemniej jednak metafora potrafi odsłonić prawdę ukrytą przed liniowym opisaniem biografii.

<sup>26</sup> W. Myśliwski, *Ostatnie rozdanie*, Kraków 2013, s. 164.

<sup>27</sup> J. Brodski, *82 wiersze i poematy*, przeł. S. Barańczak, Kraków 1989, s. 70.

<sup>28</sup> Tamże, s. 103.

---

## Topobiographies: a Multidimensional Space of Being

### Summary

The basic problem of these considerations is a question: to what extent various aspects of biography can be described within a methodological framework? It is assumed that time is necessary yet insufficient biographical parameter. Life consists of events which are the consequence of time. On the other hand, one should not omit the space of the course of life in biographical research. Thus, the term topobiography has been introduced, which is a record of wandering through subsequent places of the trail of human life. Analytical parameters of topobiography are distance, both geographical and psychological, and cost.